

BARBARA JANUSZ-POHL

O ODWOŁALNOŚCI POSTULATYWNEGO OŚWIADCZENIA WOLI W PROCESIE KARNYM

Zagadnienie oświadczeń woli postulatywnych (postulujących)¹ w procesie karnym, zwłaszcza w aspekcie ich odwołalności, niemalże zawsze wzbudzało zainteresowanie w doktrynie prawa karnego procesowego², doczekało się także pogłębionej analizy monograficznej³. Pomimo ugruntowanych poglądów doktrynalnych, wiele aspektów związanych z odwołalnością czynności tego typu wymaga jeszcze doprecyzowania i zgłębienia. Dowodem tego jest stanowisko, które wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z 24 stycznia 2013 r. (I KZP 20/12)⁴. Inspiracją dla niniejszych rozważań stało się właśnie to orzeczenie.

Podjęta przeze mnie próba rozwinięcia koncepcji czynności karnoprocesowych jako czynności konwencjonalnych i ich wzajemnych powiązań w ramach sekwencyjnego ich ujęcia wydaje się najbardziej atrakcyjna właśnie poprzez zaprezentowanie poszczególnych składników tej koncepcji na gruncie konkretnych orzeczeń sądowych⁵. Takie bowiem ujęcie, po pierwsze, przemawia za jej, choćby potencjalną, użytecznością z perspektywy pogłębiania dotychczasowej argumentacji w dyskursie prawniczym, po drugie, pozwala *a limine* odeprzeć zarzut, że jest to koncepcja nieistotna *de lege lata*, w konsekwencji zaś nawet przy sceptycznym podejściu do wykorzystywania konstrukcji teoretycznoprawnych w ramach poszczególnych dogmatyk prawnych należy uznać, że ujęcie takie stwarza nową perspektywę badawczą.

¹ Zob. M. Cieślak, *Polska procedura karna podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, w: idem, *Dzieła wybrane*, t. 2, red. S. Waltoś, Kraków 2011, s. 39-41. W niniejszym szkicu dla uproszczenia wywodu posługiwac się będę w niektórych miejscach zamiennie terminami „oświadczenie postulatywne” dla określenia czynności procesowej w postaci oświadczenia woli postulatywnego (postulującego) i dla określenia czynności procesowej w postaci oświadczenia woli imperatywnego „oświadczenie imperatywne”.

² S. Zabłocki, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r.*, „Palestra” 2001, nr 9-10, s. 209

³ I. Nowikowski, *Odwołalność czynności procesowych stron w polskim procesie karnym*, Lublin 2001; zob. też K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010.

⁴ OSNKW 2013, nr 3, poz. 19; „Biuletyn Prawa Karnego” 2013, nr 1, poz. 6; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2013, nr 1, poz. 13; Zob. także P. Wiliński, *Przegląd orzecznictwa. Prawo karne*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 2, s. 106-108.

⁵ Zob. B. Janusz-Pohl, *O wyroku nieistniejącym w polskim procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 2013, z. 12.

I. Uchwałę Sądu Najwyższego będącą inspiracją dla niniejszych rozważań zainicjowało pytanie prawne S.O. w T. następującej treści: „Czy – a jeżeli tak, to w jakim terminie – dopuszczalne jest cofnięcie (odwołanie) przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia złożonego przed rozpoczęciem przewodu sądowego?”. W odpowiedzi na nie SN zajął stanowisko, na mocy którego: „Oskarżyciel prywatny może odwołać złożone przed rozpoczęciem przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia – do chwili wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania”⁶.

Kwestia odwołalności oświadczeń postulatywnych jest zdeterminowana przyjęciem konkretnych założeń związanych z dyspozytywnością stron w procesie karnym. Nie rozwijając szczegółowo w tym miejscu tego zagadnienia, wspomnijmy, że obecnie przeważająca część autorów opowiada się za obowiązywaniem dyrektywy dyspozytywności stron w procesie karnym⁷, która na gruncie ich oświadczeń woli przybiera następującą postać. Otóż strona może cofnąć podjętą uprzednio czynność procesową w postaci postulatywnego oświadczenia woli, chyba że wyraźny przepis już *in abstracto* wyklucza jej cofnięcie albo też skuteczność cofnięcia uzależniona jest od spełnienia określonych warunków, które *in concreto* nie zostały spełnione⁸. Zauważmy, że pomimo dominującego w procesie karnym stanowiska o dopuszczalności swobodnego dysponowania uprawnieniami przez strony postępowania na gruncie analizowanego tu przykładu (cofnięcia skargi przez oskarżyciela prywatnego) dotychczasowe stanowisko doktryny i orzecznictwa nie prezentowało się jednolicie.

Pośród pozycji odmawiających uprawnienia oskarżycielowi prywatnemu do cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia możemy wyróżnić opracowania o charakterze ogólnym. Poglądy w nich zawarte, jak słusznie diagnozuje SN w uzasadnieniu uchwały z 24 stycznia 2013 r., są kontynuacją zapatrywań wyrażonych przez SN w dwóch dawniejszych judykatach, tj. w wyroku

⁶ OSNKW 2013, nr 3, poz. 19, Lex, nr 1252698, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2013, nr 1, poz. 13.

⁷ Obecnie w związku z ciągle rosnącą rolą zasady kontradiktoryjności w procesie karnym dyspozytywność stron, a więc przyznanie uprawnienia do wyboru optymalnego z punktu widzenia reprezentowanego interesu zachowania się w procesie karnym nabiera szczególnego znaczenia. B. Bieńkowska wskazywała, że należy tę zasadę rozpatrywać w kontekście zasady prawdy materialnej. To właśnie zasada prawdy materialnej „[...] przemawia na rzecz odrzucenia koncepcji, które stałyby na gruncie pełnej »autonomii« stron, zarówno w kwestii dysponowania przedmiotem procesu (sporu) jak i ich prawami” (eadem, *Dyspozytywność stron w procesie karnym na tle zasady kontradiktoryjności*, „Przegląd Sądowy” 1994, nr 6, s. 36). Tak postawiona teza w ramach planowanego rozszerzenia kontradiktoryjności procesu karnego może nie wydawać się już tak stanowcza, zważywszy na okoliczność, że interesy stron procesowych wiodących spór przed bezstronnym arbitrem mogą doprowadzić do sytuacji, w której prawda ujawniona przed sądem naznaczona będzie rysem kompromisu stron, będzie więc prawdą w pewnym sensie formalną i „umowną”. I choć to nadal organy postępowania wiąże art. 2 par. 2 k.p.k., to jednak złożenie w ręce stron postępowania sądowego dowodowego doprowadzić może do sytuacji, w której sąd zaakceptuje i przyjmie jako prawdę wersję wcześniej aprobowaną przez strony i na jej podstawie wyda rozstrzygnięcie. Na temat planowanych zmian proceduralnych zob. P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Poznań 2013.

⁸ Zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 283 i n.

z 12 marca 1931 r. (II. 2K. 118/31)⁹, w którym wyrażony został pogląd, że odstąpienie od oskarżenia przez oskarżyciela prywatnego nie może być odwołane nawet za zgodą oskarżonego, oraz w uchwale składu siedmiu sędziów z 17 września 1959 r. (VI KO 33/59)¹⁰, w której stwierdzono, że wolne od wad oświadczenie oskarżyciela prywatnego o odstąpieniu od oskarżenia jest wiążące i nie może być cofnięte¹¹.

Zwolennikami poglądu aprobującego przyznanie oskarżycielowi prywatnemu uprawnienia do cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia są: M. Szerer¹², zdaniem którego cofnięcie takiego oświadczenia jest dopuszczalne i może nastąpić do czasu wydania postanowienia o umorzeniu postępowania, oraz I. Nowikowski¹³, który wyraził pogląd, że odwołanie oświadczenia o cofnięciu oskarżenia może nastąpić aż do momentu uprawomocnienia się tego postanowienia, dopiero bowiem z tą chwilą powstaje skutek procesowy odstąpienia od oskarżenia, tj. umorzenie postępowania, stanowiące tzw. stan nieodwracalny. Dla czytelności wywodu pogląd tego ostatniego autora przytoczyć można *in extenso*, zgodnie z nim: „[...] skutki złożonych przez oskarżyciela prywatnego i oskarżonego oświadczeń następują z momentem uprawomocnienia się orzeczenia o umorzeniu postępowania. Nastąpi zatem pewien czas między złożeniem oświadczeń a skutkiem w postaci decyzji o umorzeniu. Wydaje się więc, że do momentu uzyskania prawomocności orzeczenia o umorzeniu postępowania, zarówno oskarżyciel prywatny, jak i oskarżony są w stanie odwołać (cofnąć) swe oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia i wyrażeniu zgody na odstąpienie”¹⁴.

⁹ ZO 1931, poz. 289.

¹⁰ OSNPG 1960, z. 4, poz. 66

¹¹ Zob. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1933, s. 130; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 336-337; S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 136; W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 326; J. Bafia, w: J. Bafia et al., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 577; S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 203; S. Stachowiak, *Funkcje skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975, s. 79; B. Bieńkowska, op. cit., s. 40; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1034; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2012, s. 65; R. A. Stefański, w: J. Bratoszewski et al., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2004, s. 418; A. Ważny, w: K. T. Boratyńska et al., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1041.

¹² Zob. M. Szerer, *Głosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 17 września 1959 r.*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 11, s. 901 i n.

¹³ I. Nowikowski, op. cit., s. 119; podobnie D. Gil, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim prawie karnym*, Warszawa 2011, s. 254.

¹⁴ I. Nowikowski, op. cit., s. 119. Wydaje się, że cytowany autor nietrafnie określa skutki złożenia oświadczenia postulatycznego o odstąpieniu od oskarżenia, uznając, iż skutki tej czynności powstają w momencie uprawomocnienia się orzeczenia organu procesowego. Uprawomocnienie się bowiem orzeczenia o umorzeniu postępowania i w konsekwencji umorzenie postępowania jest skutkiem, konsekwencją czynności organu, a nie skutkiem złożenia postulującego oświadczenia woli, mającego status przesłanki podjęcia czynności przez organ. Jakże wobec tego są skutki oświadczenia postulatycznego strony w nakreślonym układzie faktycznym? Otóż wydaje się, że skutkiem tym jest zainicjowanie czynności organu w postaci wydania decyzji procesowej.

Uznając ujęcie, zgodnie z którym oskarżyciel prywatny władny jest cofnąć oświadczenie w przedmiocie odstąpienia od oskarżenia, SN podjął próbę analizy wariantów temporalnych, w których czynność ta mogłaby się ziścić. I tak, przypominając uzasadnienie uchwały z 26 września 2002 r. (I KZP 13/02)¹⁵, zgodnie z którym: „oświadczenie woli stron może być cofnięte dopóty, dopóki nie zapadnie rozstrzygnięcie odnoszące się do kwestii, której oświadczenie to dotyczy, chyba że ustawa ogranicza lub wyłącza możliwość takiego cofnięcia”, a także fragment uchwały SN z 23 kwietnia 1992 r. (I KZP 6/92)¹⁶, która dotyczy odwołania przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia przed posiedzeniem sądu, a nie przed uprawomocnieniem się postanowienia o umorzeniu postępowania, SN stanął na stanowisku, że cofnięcie oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia powinno nastąpić nie później niż do chwili wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania.

Aprobując w pełni stanowisko zajęte w uchwale z 24 stycznia 2013 r. przez SN, spróbujmy wzbogacić nieco argumentację przesądzającą o jego trafności. W tym celu przyjrzyjmy się „cofnięciu przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia” niejako z perspektywy konstrukcyjnej, ujmując je w ramach sekwencji czynności karnoprosesowych. Podkreślimy jednocześnie, że ujęcie czynności karnoprosesowej jako czynności konwencjonalnej doniosłej prawnie oznacza, że dokonanie czynności tego typu jest nakazane bądź zakazane przez normę prawną, lub jej dokonanie jest elementem sytuacji należącej do zakresu zastosowania jakiejś normy prawnej¹⁷. Zwłaszcza drugi element definicyjny, w ramach którego dokonanie czynności określonego typu stanowi element sytuacji należącej do zakresu zastosowania jakiejś normy prawnej, ma istotne znaczenie w kontekście formowania się sekwencji czynności w procesie karnym. Przypomnijmy jednocześnie, że Z. Ziemiński charakteryzował sekwencje czynności w procesie karnym od strony podmiotowej, nawiązując do konstrukcji stosunków w procesie karnym i wskazując, że: „[...] normy prawa procesowego stwarzają podstawę do kształtowania się wieloogniowych łańcuchów prostych stosunków prawnych polegających na tym, że na dokonanie określonej czynności prawnej przez jakiś podmiot występujący w procesie, inny podmiot powinien zareagować przez dokonanie dalszej czynności prawnej, która z kolei zaktualizuje obowiązek dokonania dalszej czynności prawnej itd. aż do zakończenia procesu prawomocnym orzeczeniem stanowiącym z kolei podstawę do uruchomienia postępowania wykonawczego. Oczywiście nie zawsze są to stosunki jednoliniowe, często ich struktura spleta się lub może się rozdzielać w zależności od takiej albo innej decyzji danego podmiotu co do dokonania albo nie dokonania czynności prawnej jakiegoś rodzaju”¹⁸.

¹⁵ OSNKW 2002, nr 11-12, poz. 88.

¹⁶ OSNKW 1992, nr 7-8, poz. 54.

¹⁷ Tak L. Nowak et al., *Czynności konwencjonalne w prawie*, „Studia Prawnicze” 1972, z. 33, s. 73.

¹⁸ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 352. Nadmienimy w tym kontekście, że przytoczona wypowiedź w zestawieniu z przyjętymi w piśmiennictwie teoretycznoprawnym kryteriami pozwalającymi wyodrębnić daną czynność konwencjonalną, (zob. L. Nowak et al., op. cit., s. 73 i n.), już wówczas dawała asumpt do uznania, iż na gruncie

II. Rozpocznijmy od kwestii podstawowych. Jaki charakter ma czynność procesowa w postaci złożenia przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia w przedmiocie cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia? Bez wątplenia z uwagi choćby na status oskarżyciela prywatnego (strony postępowania) jako oświadczenie woli jest oświadczeniem postulatycznym (postulującym) – wnioskiem. Wnioskiem do sądu mającym uchylić skutki uprzednio złożonego wniosku. Jest więc autonomiczną, nieuregulowaną prawnie czynnością karnopprocesową strony, tj. postulującym oświadczeniem woli strony. Podobnie zresztą jak wnioskiem jest oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia prywatnego, które stanowi z mocy prawa przesłankę dokonania czynności (oświadczenia imperatywnego) organu w postaci wydania postanowienia o umorzeniu postępowania. Jednocześnie związek pomiędzy oświadczeniem woli postulatycznym a imperatywnym jest niemalże automatyczny – wynika ze statusu oświadczenia postulatycznego, które w tej konkretnej sytuacji rysuje się jako ujemna przesłanka procesowa wysłowiona poza katalogiem art. 17 § 1 k.p.k.¹⁹ Warto w tym miejscu, niejako na marginesie, przypomnieć stanowisko I. Nowikowskiego, który wskazał, że: „Jeżeli odstąpienie oskarżyciela prywatnego od oskarżenia potraktujemy jako cofnięcie aktu oskarżenia, to norma art. 496 § 1 k.p.k. nakazująca sądowi umorzenie postępowania byłaby wówczas zbędna. Wystarczającą podstawą prawną do wydania decyzji o umorzeniu byłby wtedy art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. na podstawie ujemnej przesłanki procesowej w postaci „braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Skoro ustawodawca w art. 496 par. 1 k.p.k. zobowiązał sąd do wydania orzeczenia o umorzeniu, to zasadny wydaje się wniosek, iż mamy w tym wypadku do czynienia z przyczyną umorzenia nie przewidzianą przez art. 17 par. 1 pkt 9. Jest nią wówczas zręczenie się przez oskarżyciela prywatnego wykonywania funkcji oskarżenia. Na tej podstawie można wyprowadzić wniosek, że odstąpienie oskarżyciela od oskarżenia nie może być utożsamiane z cofnięciem aktu oskarżenia i powstaniem sytuacji, w której powstaje brak skargi uprawnionego oskarżyciela”²⁰.

Skoro z łatwością możemy wskazać związek oświadczenia postulatycznego w postaci odstąpienia przez oskarżyciela prywatnego od oskarżenia i oświadczenia imperatywnego sądu w postaci wydania postanowienia o umorzeniu postępowania, uznajemy także prawo oskarżyciela prywatnego do dysponowania swoim oświadczeniem, to spróbujmy rozwinąć tezę, że odwołanie oświadczenia postulatycznego ujmowane w ramach sekwencji czynności karnopprocesowych może zaktualizować się tylko do czasu dokonania czynności kolejnej w sekwencji. Zauważmy jednocześnie, że związki pomiędzy czynnościami karno-

karnopprocesowych czynności konwencjonalnych istnieje problem wskazania autora czynności konwencjonalnej. W tym sensie, że podmiot ten może mieć charakter niejako zbiorowy. Kwestię tę łatwo możemy zilustrować poprzez udzielenie odpowiedzi na pytanie, czyją czynnością jest przesłuchanie świadka. W tej ostatniej kwestii zob. J. Wieczorkiewicz-Kita, *Formalny i konwencjonalny charakter procesu karnego* (niepublikowana rozprawa doktorska), Szczecin 2009, s. 89-93.

¹⁹ Odmiennie T. Grzegorzczak, *Odstąpienie od oskarżenia w sprawach o czyny ścigane z oskarżenia prywatnego*, „Palestra” 2009, nr 1-2, s. 41.

²⁰ I. Nowikowski, op. cit., s. 102-103.

procesowymi tego typu możemy wpisać w następujący schemat: oświadczenie postulatorywne (przesłanka) – oświadczenie imperatywne (rezultat).

Przyjęcie takiego schematu jest prostą konsekwencją wskazanego na wstępie spostrzeżenia, na mocy którego istota czynności konwencjonalnej doniosłej prawnie (w naszym przypadku czynności w postaci postulatorywnego oświadczenia woli oskarżyciela prywatnego) polega na tym, że odgrywa ona rolę w ramach sekwencji czynności, w takim sensie, iż jej dokonanie jest elementem sytuacji należącej do zakresu zastosowania normy prawnej²¹ – w analizowanym przypadku: normy nakazującej organowi procesowemu uczynienie użytku z przyznanej mu kompetencji do dokonania czynności w postaci imperatywnego oświadczenia woli (w naszym przypadku wydania postanowienia o umorzeniu postępowania)²². Tym samym zaktualizowanie się tej normy skierowanej do organu, tj. podjęcia – kolejnej w sekwencji – czynności konwencjonalnej organu w postaci złożenia imperatywnego oświadczenia woli, wyklucza zmiany w obrębie czynności w postaci oświadczenia postulatorywnego, której dokonanie należało do zakresu zastosowania normy prawnej leżącej u podłoża czynności karnoprocessowej (niejako kolejnej w sekwencji). Obrazowo stwierdzić więc można, że wykonanie czynności w postaci złożenia imperatywnego oświadczenia woli konsumuje niejako czynność w postaci postulatorywnego oświadczenia woli i tym samym podmiot, który złożył oświadczenie postulatorywne, traci uprawnienie w zakresie dysponowania tą czynnością.

Doprecyzować możemy, że różnorodnie mogą kształtować się relacje pomiędzy oświadczeniem postulatorywnym a imperatywnym w procesie karnym. Przy założeniu, że X – to uczestnik procesu karnego niebędący organem (najczęściej strona, jej przedstawiciel procesowy)²³, czynność c1 to jego postulatorywne oświadczenie woli, Y – to organ procesu karnego, zaś czynność c2 to jego imperatywne oświadczenie woli, relacje te można wpisać w następujące schematy:

Schemat I: jeżeli podmiot X dokona czynności c1, to podmiot Y musi wykonać czynność c2, albo też zdecydowanie dominujący w procesie karnym schemat II: jeżeli podmiot X dokona czynności c1, to podmiot Y może wykonać czynność c2. W ramach różnorodnych związków pomiędzy czynnościami karnoprocessowymi wyraźnie podkreślić należy, że przedstawione relacje kształtują się pomiędzy czynnością w postaci postulatorywnego oświadczenia woli c1 a czynnością c2 w postaci imperatywnego oświadczenia woli, przy założeniu, że ta ostatnia ma charakter czynności „merytorycznej”²⁴, nie odnosi się ona

²¹ Tak L. Nowak et al., op. cit., s. 73.

²² Zob. rozważania na temat relacji normy kompetencyjnej i normy nakazującej czynić użytek z przyznanej kompetencji: Z. Ziemiński, *Kompetencja i norma kompetencyjna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1969, z. 4, s. 30-39.

²³ Oczywiście oświadczenie woli postulujące może być złożone także przez organ procesu karnego do innego organu procesu, w takiej sytuacji adekwatne będą ustalenia poczynione w ramach schematu I.

²⁴ „Merytoryczną” w tym sensie, że złożenie (wydanie) imperatywnego oświadczenia woli jest przedmiotem wniosku. Innymi słowy – czynność „merytoryczna” w tym sensie, że jest ona podjęta na mocy normy prawnej, której aktualizacja jest wynikiem dokonania innej czynności konwencjonalnej (oświadczenia postulatorywnego). Zgodnie z przyjętym za Z. Ziemińskim założeniem zło-

jedynie do kontroli formalnej czynności c1 ani też nie ma statusu czynności technicznej. Zatem czynność organu w postaci imperatywnego oświadczenia woli o charakterze formalnym, która może i najczęściej ma miejsce po złożeniu postulatywnego oświadczenia woli, nie ogranicza swobody strony co do czynności c1²⁵.

Dominacja w zakresie opisu relacji oświadczeń woli postulatywnych i imperatywnych w schemacie II jest zdeterminowana dominacją w procesie karnym zasady działania z urzędu (oficjalności art. 9 k.p.k.). W konsekwencji więc „byt” czynności c2 w postaci imperatywnego oświadczenia woli podmiotu Y nie jest uzależniony od uprzedniego wykonania przez podmiot X czynności c1. Jednakże z uwagi na brzmienie art. 9 § 2 k.p.k. i w takim układzie, a więc w zakresie, w którym organy procesowe mogą lub mają obowiązek podejmować czynności z urzędu, czynność c1 podmiotu X jest w pełni dopuszczalna.

Wyróżniony schemat I wyraźnie obrazuje nam relacje pomiędzy czynnościami w postaci oświadczeń woli postulatywnych i imperatywnych stanowiącymi przejawy wyjątków od zasady działania z urzędu (oficjalności), a więc przede wszystkim przypadków, które możemy zaszeregować jako przejawy zasady skargowości. Przyjęty za podstawę niniejszej analizy przykład dotyczący odwołania przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o cofnięciu oskarżenia zapisać można więc również w schemacie I.

III. Niejako na marginesie przypomnijmy, że w doktrynie procesu karnego wyraźnie różnicuje się czynność oskarżyciela w postaci cofnięcia skargi od czynności w postaci odstąpienia od oskarżenia²⁶. Na gruncie trybu publicznoskargowego skutki tych czynności rysują się odmiennie. W trybie prywatnoskargowym zaś z uwagi na niezwiązanie oskarżyciela prywatnego zasadą legalizmu cofnięcie skargi (brak skargi) i odstąpienie od oskarżenia (za zgodą oskarżonego po rozpoczęciu przewodu sądowego na rozprawie głównej) stanowią negatywne przesłanki dla trybu prywatnoskargowego. Oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia w trybie prywatnoskargowym, zwłaszcza do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej, jest więc przejawem pełnej dyspozytywności skargą prywatną przez oskarżyciela prywatnego.

Spróbujmy zatem wpisać czynność odstąpienia oskarżyciela prywatnego od oskarżenia w nakreślony schemat I. Czynność c1 (złożenie oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia przed rozpoczęciem przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej) podmiotu X (oskarżyciela prywatnego) powoduje aktualizację nakazu działania podmiotu Y (sąd właściwy do rozpoznania sprawy), który wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania prywatnoskargowego. Zwróćmy jednocześnie uwagę, że zaproponowany schemat mógłby zostać przy-

zenie postulatywnego oświadczenia woli należy do zakresu zastosowania normy prawnej leżącej u podstaw kolejnej czynności karnoprosesowej w ramach sekwencji.

²⁵ Wyraźnie z taką sytuacją mamy do czynienia na gruncie art. 429 i 430 k.p.k. – skarga etapowa może być cofnięta na zasadach opisanych w art. 430 k.p.k., skutkiem cofnięcia skargi etapowej jest wydanie przez sąd postanowienia o pozostawieniu tej skargi bez rozpoznania.

²⁶ Zob. I. Nowikowski, op. cit., s. 102-103.

jęty także przez zwolenników poglądu skrajnie opozycyjnego, na mocy którego oskarżyciel prywatny w ogóle nie jest władny, by dysponować swoim złożonym oświadczeniem o odstąpieniu od oskarżenia. Przyjęcie tego schematu nie przesądza wcale o kwestii dopuszczalności cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu przez oskarżyciela prywatnego od oskarżenia. Z tej więc perspektywy proponowany schemat jest uniwersalny. Wprowadzenie go ułatwia jednak rozgraniczenie poszczególnych czynności i wskazanie granic temporalnych, w których pozostają one w dyspozycji stron.

Kwestia cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia pozostaje natomiast konsekwencją przyjęcia albo odrzucenia ogólnej tezy o odwołalności oświadczeń woli stron. Podkreślmy ponownie, że uznanie odwołalności oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia, nawet pośród zwolenników ogólnej tezy o odwołalności oświadczeń woli uczestników procesu karnego niebędących organami procesowymi, miało w dotychczasowej literaturze przedmiotu nielicznych zwolenników. Wydaje się, że ten stan rzeczy trudno uzasadnić i to mając w polu widzenia zarówno argumenty natury „normatywnej”, jak i te dotyczące aksjologii trybu prywatnoskargowego. Być może właśnie z tego powodu w żadnym opracowaniu, w którym wyrażony został pogląd o nieodwołalności oświadczenia oskarżyciela prywatnego w przedmiocie odstąpienia od oskarżenia, trud szerszego uzasadnienia tak nakreślonego stanowiska nie został podjęty.

Wydaje się bowiem, że poza spostrzeżeniem, iż uznanie uprawnienia oskarżyciela prywatnego do odwołania oświadczenia o cofnięciu oskarżenia bez zgody oskarżonego do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej jest niegwarancyjne względem oskarżonego, może wprowadzić bowiem postępowanie w pewien impas polegający na tym, że oskarżyciel prywatny będzie kilkakrotnie zmieniał swoje stanowisko, a sąd będzie musiał się z taką zmianą liczyć, próżno szukać powodów, dla których ogólna teza o odwołalności oświadczeń postulatywnych miałyby ulec przełamaniu. Nadmienmy jednak, że i tak wysunięty argument przy przyjęciu założenia o tym, iż uprawnienie w zakresie dysponowania oświadczeniem postulatywnym wygasa (zostaje „pochłonięte” przez oświadczenie imperatywne), można łatwo podważyć stwierdzeniem, iż gdyby *in concreto* oskarżyciel prywatny cechował się taką labilnością, sąd może skutecznie przerwać jego działalność i wydać stosowne postanowienie. Wyraźnie zwraca na taką interpretację uwagę SN w uzasadnieniu uchwały z 24 stycznia 2013 r., podkreślając jednocześnie, że zagrożenie obstrukcyjnymi działaniami oskarżyciela prywatnego, jakie mogłyby być argumentem na rzecz poglądu o nieodwołalności oświadczenia o odstąpieniu przez oskarżyciela prywatnego od oskarżenia, staje się iluzoryczne przy akceptacji stanowiska o temporalnym ograniczeniu odwołalności oświadczenia oskarżyciela prywatnego w momencie wydania decyzji procesowej²⁷.

²⁷ Wyraźnie SN wskazuje, że: „Ważniejszy w takim razie wydaje się argument, że uznanie możliwości odwołania przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia aż do czasu uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu pozwalałoby nielojalnemu oskarżycielowi na wytworzenie permanentnego stanu oskarżenia wobec oskarżonego – poprzez składanie coraz to nowych oświadczeń o odstąpieniu od oskarżenia, a następnie ich odwoływanie. Wypa-

Słowem, przyjęcie stanowiska o nieodwołalności oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia przez oskarżyciela prywatnego jest trudne do zaakceptowania ze względów normatywnych, musiałoby bowiem być konsekwencją przyjęcia szerszego poglądu o nieodwołalności oświadczeń postulatywnych stron postępowania w toku całego procesu karnego. Wydaje się, że poza sytuacjami ściśle wskazanymi w ustawie karnoprosesowej, w których ustawodawca ograniczył albo wykluczył uprawnienie stron do odwołania oświadczenia postulatywnego, tezy takiej przyjąć nie sposób, jako że opisuje ona rzeczywistość procesową w sposób fałszywy. Zauważmy bowiem, że większość oświadczeń postulatywnych stron mieści się w schemacie II, schemacie, dla którego tło procesowe stanowi zasada działania z urzędu. Strony więc nie tylko są uprawnione do podejmowania różnorodnych czynności w procesie karnym, lecz także ich realizacja w tej kategorii nie aktualizuje nakazu organu procesowego do podjęcia wnioskowanych przez stronę zachowań.

Dokonując przeglądu przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących składania przez strony oświadczeń woli o charakterze postulującym, dochodzimy do jednoznacznego wniosku, że czynności tego typu cechują się fakultatywnością oraz umiarkowanym sformalizowaniem, a także z założenia możliwością „wycofania” się z przedsięwziętej inicjatywy. Regulacje kodeksowe, które odnoszą się wprost do dopuszczalności cofnięcia postulatywnego oświadczenia woli, ograniczają się w zasadzie tylko do czynności, które moglibyśmy wpisać w schemat I, a więc takich, których podjęcie aktualizuje obowiązek organu do podjęcia czynności imperatywnej „merytorycznej” (nie-technicznej). Wówczas jednak w sytuacji, w której ustawodawca wprowadza ograniczenia w zakresie dysponowania przez stronę takim oświadczeniem woli, czyni to na mocy wprowadzonej do systemu normy prawnej. W konsekwencji więc i w obszarze oświadczeń postulatywnych należy uznać obowiązywanie reguły dyspozytywności, której przełamanie musiałoby wynikać z konkretnego przepisu ustawy.

Analizując możliwość cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia przez oskarżyciela prywatnego w trybie art. 496 § 2 k.p.k., nie możemy tracić z pola widzenia szczególnej podbudowy aksjologicznej trybu prywatnoskargowego²⁸. W jego ramach dyspozytywność stron wykracza poza ich uprawnienia w zakresie selekcji i wykorzystywania skutecznych dla realizacji partykularnie zakreślonych interesów instrumentów procesowych. Strony trybu prywat-

dałyby uznać, że każde z tych oświadczeń wiązałyby sąd, a prowadząc do zniweczenia kolejno wydawanych orzeczeń, godziłyby też w powagę wymiaru sprawiedliwości, uniemożliwiając zakończenie postępowania. Nie byłby zabezpieczeniem przed takim zachowaniem oskarżyciela wymóg zgody oskarżonego na umorzenie postępowania, skoro cały czas nie dochodziłoby do rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej [...]. Zatem i argumenty wykładni funkcjonalnej przemawiają za przyjęciem, że nie do uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, ale do wydania tego orzeczenia oskarżyciel prywatny może skutecznie odwołać wyrażone przed rozpoczęciem przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej odstąpienie od oskarżenia”.

²⁸ Zob. M. Lipczyńska, *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977, s. 23 i n.; K. Marszał, *Ingerencja prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych*, Warszawa 1980, s. 60 i n.; T. Grzegorzcyk, *Odstąpienie...*, s. 39; D. Gil, op. cit., s. 45 i n.

noskargowego, reprezentując każdorazowo interesy własne, nie zaś „powierzone”, mają kompetencje do wygaszenia sporu toczącego przed sądem karnym. Ich rzeczywista wola toczenia sporu jednocześnie jest warunkiem wszczęcia i kontynuowania postępowania przed sądem. Tym bardziej wobec tego uzasadnione jest, by każdorazowo wolę tę honorować²⁹.

IV. Niniejszy wywód wspiera stanowisko, na mocy którego cofnięcie przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia w przedmiocie odstąpienie od oskarżenia jest dopuszczalne do momentu wydania imperatywnego oświadczenia woli przez sąd (tj. postanowienia o umorzeniu postępowania), w tym właśnie momencie bowiem oskarżyciel prywatny traci kompetencję do dysponowania swoim oświadczeniem, „skonsumowanym” niejako przez oświadczenie imperatywne. Przyjrzyjmy się jeszcze stanowisku konkurencyjnemu. Wedle niego cofnięcie przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia może nastąpić aż do momentu uprawomocnienia się decyzji sądu. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 24 stycznia 2013 r. wskazał, że zwolennicy takiego ujęcia: „nie precyzują, jaka jest droga powrotu do postępowania w sytuacji, gdy zostało wydane postanowienie o jego umorzeniu przez sąd pierwszej instancji. W każdym razie stanowisko tych autorów nie wydaje się tak konsekwentne jurydycznie, jak uznał to sąd występujący z pytaniem prawnym. Trudno przyjąć, że w razie odwołania odstąpienia od oskarżenia orzeczenie to nie rodziłoby żadnych skutków prawnych – było bezprzedmiotowe, względnie miałyby być traktowane jako niebyłe. Widać, że odrzuca taką możliwość Sąd Okręgowy, który uważa, iż I. Nowikowski ma na myśli odwołanie oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia w zażaleniu na postanowienie umarzające postępowanie, co miałyby prowadzić do jego uchylecia przez sąd pierwszej instancji albo sąd odwoławczy”.

Przytoczony *passus* nasuwa dwa kontrargumenty, pierwszy związany z eliminacją z procesu karnego niewadliwie dokonanej czynności w postaci imperatywnego oświadczenia woli, drugi zaś – z ewentualną „zmianą czynności” odwołania oświadczenia o cofnięciu oskarżenia prywatnego. Zwróćmy uwagę na to, że przyznanie kompetencji stronie postępowania do automatycznego wyrugowania decyzji procesowej ma charakter ekscyplinalny i stanowi wyjątek od zasady kontroli decyzji procesowych w toku instancji. Jako taki zaś musi znajdować umocowanie w konkretnym przepisie ustawy, który to przepis zyskałby status normy kompetencyjnej określającej uprawnienie strony postępowania do „wyrugowania” orzeczenia w tak nadzwyczajnym trybie. Nie trzeba tu wspominać, że wprowadzenie do systemu prawa takiego

²⁹ W świetle tych uwag niejako samoistnie nasuwa się pytanie: Jeśli oskarżyciel prywatny odstąpi od oskarżenia za zgodą oskarżonego, czy w takiej sytuacji na gruncie przyjętego schematu relacji czynności także do momentu wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania oskarżyciel prywatny będzie mógł cofnąć jeszcze swoje oświadczenie? Zastosowanie schematu I w takim przypadku wyraźnie uwypukla niesamoistność oświadczenia oskarżyciela prywatnego, które jako czynność c1 podmiotu X nie aktualizuje samoistnie nakazu dokonania przez podmiot Y czynności c2. Taką moc sprawczą ma bowiem czynność bardziej złożona, wzbogacona o aspekt konsensualny, tj. czynność c3, składająca się z czynności c1 oraz autonomicznej czynności c1' oskarżonego.

przepisu musi wiązać się z szczególną potrzebą wzmocnienia w taki właśnie sposób pozycji strony postępowania. Przypomnijmy, że w prawie karnym procesowym mamy przykład formułujący uprawnienie niejako „odwrotne” (tj. przyznanie stronie kompetencji do „ożywienia” orzeczenia poprzez cofnięcie oświadczenia postulatywnego), na mocy bowiem art. 507 k.p.k. w związku z art. 506 § 3 k.p.k. wyrok nakazowy, od którego nie wniesiono sprzeciwu lub sprzeciw cofnięto, staje się prawomocny. W razie wniesienia sprzeciwu wyrok nakazowy traci moc; sprawa podlega rozpoznaniu na zasadach ogólnych.

Co do kwestii łączenia odwołania cofnięcia oskarżenia prywatnego z zażaleniem na postanowienie o umorzeniu postępowania prywatnoskargowego wydanego w trybie art. 496 § 1 k.p.k., to wyraźnie rozgraniczyć należy tutaj dwie kwestie. Sam pomysł łączenia odwołania cofnięcia oskarżenia prywatnego z problematyką zażalenia jawi się jako wadliwy. Po pierwsze, zażalenie jako środek odwoławczy musi wskazywać na konkretne wady prawne rozstrzygnięcia, nie wystarczy, gdy wyraża ono dezaprobatę orzeczenia. Zażalenie, o czym nie trzeba chyba przypominać, inicjuje kontrolę odwoławczą i nie ruguje automatycznie orzeczenia z obrotu prawnego. Po drugie, problematyczna wydaje się tu kwestia „temporalna”, gdyby ewentualnie uznać – za sprawą reguły *falsa denominatio non nocet* – odwołanie cofnięcia oskarżenia prywatnego za zażalenie, to mogłoby się tak stać tylko wówczas, gdyby zostało ono „wniesione” po wydaniu orzeczenia. Środki odwoławcze służą bowiem kontroli istniejących, nie zaś przyszłych rozstrzygnięć. W konsekwencji więc, gdy oskarżyciel prywatny złoży po wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania prywatnoskargowego oświadczenie o cofnięciu odstąpienia od oskarżenia, w rzeczywistości nie mamy do czynienia z problematyką cofnięcia oświadczenia woli przez stronę, lecz z zagadnieniem skuteczności zainicjowanej w taki sposób kontroli zażaleniowej.

Podsumowując dokonane powyżej ustalenia, podkreślić należy, że niniejszy głos bazuje na przyjętym niejako *a priori* założeniu o dyspozytywności stron co do ich czynności procesowych w postaci postulujących oświadczeń woli, którego przełamanie musi być wynikiem obowiązywania w systemie prawa karnego procesowego stosownej normy prawnej o charakterze modyfikującym. Zatem skoro brak w ramach regulacji prawnej kształtującej tryb prywatnoskargowy normy ograniczającej oskarżyciela prywatnego w kwestii dysponowania oświadczeniem w przedmiocie odstąpienia od oskarżenia do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, uznać należy, że oświadczenie to jest odwołalne. Granice temporalne dysponowania nim zostały ustalone na podstawie schematu sekwencji czynności karnoprosesowych, którego ujęciu towarzyszy założenie, że oświadczenie oskarżyciela prywatnego (czyli czynność karnoprosesowa w postaci postulującego oświadczenia woli) jako czynność konwencjonalna doniosła prawnie należy do zakresu zastosowania normy prawnej leżącej u podstaw normy prawnej aktualizującej dokonanie kolejnej w sekwencji czynności procesowej organu (czynności polegającej na złożeniu imperatywnego oświadczenia woli). Takie ujęcie wyraźnie zakreśliło granice temporalne czynności w postaci postulatywnego oświadczenia woli. Słowem, złożenie oświadczenia imperatywnego wyklucza modyfikacje w obrębie oświadczenia postulatywnego, to bowiem uległo „skonsumowaniu”

przez zaktualizowanie normy prawnej leżącej u podstaw czynności w postaci oświadczenia imperatywnego. Próba unieczwienienia złożonego uprzednio oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia przez oskarżyciela prywatnego po wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania prywatnoskargowego przy zachowaniu terminu do wniesienia zażalenia musi być zatem uznana za wniesienie skargi etapowej i stanowić podstawę kontroli zażaleniowej postanowienia o umorzeniu postępowania.

dr Barbara Janusz-Pohl
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
barbaraj@amu.edu.pl

STATEMENT OF WILL AND ITS REVOCATION IN POLISH CRIMINAL PROCEEDINGS

Summary

This paper focuses on the revocation of a statement of will made in legal proceedings, on the example of revocation of a declaration to compound a legal action (private charge) made by a private prosecutor before the commencement of judicial proceedings at the first main trial (Article 496 § 2 of the Code of Criminal Procedure).

The basis for the deliberation presented in this paper is an assumption that there exists a binding dispositive clause between the parties to a criminal trial regarding their acts in the proceeding, postulating the making of a statement of will. The departure from that statement must result from a certain modifying legal norm binding in a given criminal procedural law. Thus, in the absence of a norm in the legal regulation, which would limit the private prosecutor regarding free disposal (use) of a statement declaring withdrawal of the charges as of the moment from the commencement of judicial proceedings at the first trial, it should be deemed that such a statement is revocable.

The temporal limits to freely use such a statement have been determined on the basis of a sequence scheme of the acts undertaken in criminal proceedings, assuming that a statement made by a private prosecutor belongs to the scope of application of a legal norm underlying another legal norm that updates the making of another sequence of acts in the criminal proceedings, being the making of an imperative statement of will.

This approach clearly outlines the temporal limits of the act-in-law that then takes a form of a postulative statement of will. In other words, the making of an imperative statement of will (issuing of a decision) excludes any modification within the initiating postulative statement of will as the latter has become 'consumated' by the updating of a legal norm lying (as an imperative statement of will) at the basis of a given act-in-law.

An attempt to cancel a statement of will made at an earlier date to drop the charges (withdraw the accusation) by a private prosecutor, following the decision of a discontinuance of a proceeding filed by private prosecution may only be recognised as filing a stage complaint and may constitute the ground for a complaint filed as a result of a decision to discontinue the proceedings.

Copyright of Journal of Law, Economics and Sociology is the property of Faculty of Law and Administration of Adam Mickiewicz University in Poznan and its content may not be copied or emailed to multiple sites or posted to a listserv without the copyright holder's express written permission. However, users may print, download, or email articles for individual use.

Właścicielem praw autorskich do „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” jest Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawartość czasopisma nie może być kopiowana, przesyłana do innych stron internetowych bądź zamieszczana na blogach bez pisemnej zgody wydawcy. Niemniej artykuły można drukować, kopiować lub przysyłać w formie elektronicznej na własny użytek.